Cena numeru 1 złoty

GŁOS NARODU

Informacyjny dziennik demokratyczny ziemi częstochowskiej

Nr. 163 | Częstochowa, czwartek 30 sierpnia 1945 r. | Rok I.

Mac Arthur przybędzie jutro do Yokosuka

Wczoraj zaczęła się okupacja Japonii

Wojska alianckie wylądowały kolo Tokio

LONDYN (BBC). — **Okupacja Japonii przez wojska sojusznicze rozpoczęła się już w dniu wczorajszym. Pierwsze oddziały wojsk amerykańskich, które przybyły na 48-miu samolotach transportowych, wylądowały na lotnisku Atsugi, 30 km na południowy zachód od Tokio, aby przygotować lotniska dla dalszych transportów wojskowych i na przyjęcie gen. Mac Arthura.**

Jednocześnie w zatoce Tokio zarzuciło kotwice 10 amerykańskich okrętów wojennych.

Generał Mac Arthur sam przybędzie w czwartek do Yokosuka i **zamieszka w pałacu cesarskim nad zatoką Sagami.**

Tymczasem brytyjska flota wojenna Indyj Wschodnich zdąża w kierunku Malakki. Na czele jej znajduje się **brytyjski pancernik „Nelson", który zarzucił już kotwicę w zatoce Penang. Penang i Sabang są bazami, w których ulokuje się flota brytyjska. W ten sposób opanowana zostanie cieśnina Malakka i droga do Singapoore.**

Po podpisaniu kapitulacji w Rangoonie przez japońskiego dowódcę ustały całkowicie walki w Birmie. Kapitulacja japońska w Rangoonie traktowana jest jako prowizorium do chwili ostatecznego podpisania aktu kapitulacji w Tokio.

Na Filipinach japoński admirał Yamaszita przystąpił do rozmów wstępnych i oświadczył, że gotów jest do całkowitej kapitulacji, czeka jednak na wyraźny rozkaz cesarski.

LONDYN. (BBC). — **Dnia wczorajszego w godzinach południowych flota amerykańska i angielska wpłynęły do zatoki tokijskiej. Na każdym okręcie znajdował się pilot japoński, kanały zostały już uprzednio przez Japończyków oczyszczone z min.**

Korespondenci amerykańscy, znajdujący się na pokładzie pierwszego pancernika, który wjeżdżał do zatoki, tak opisują tę historyczną chwilę: Statki posuwały się powoli, droga była wolna od min, jednak tylko dość wąskie kanały były oczyszczone dla przejazdu. Jeden z kontrtorpedowców San-Diego najechał na minę, która eksplodowała nie wyrządzając okrętowi szkody. Zatoka czerni się od wraków zatopionych przez lotnictwo sojusznicze okrętów japońskich. Między innymi wynurza się z morza potężny kadłub jednego z największych pancerników japońskich Wagato. Obok niego znajduje się przechylony na bok ciężki krążownik. Na wychylających się z morza częściach kadłubów widnieją niszczycielskie skutki broni amerykańskiej. Zatoka tokijska została już uprzednio ewakuowana z załóg japońskich. Na dachach domów i urządzeń portowych powiewają białe flagi.

Nadmienić należy, że zatoka tokijska należała do najbardziej ufortyfikowanych punktów wybrzeży japońskich. Dostępu do niej poza gęstymi sieciami min, broniły silne baterie nadbrzeżne, składające się ze 116 dział najcięższego kalibru.

LONDYN. (BBC). — **Z Głównej Kwatery w Manili donoszą, że pierwsze oddziały okupacyjne wylądowały o 25 km od Tokio.**

JAK ODBĘDZIE SIĘ LĄDOWANIE W ZATOCE TOKIJSKIEJ

LONDYN. P. A. P. (Polpress) — Emisarjusze japońscy, którzy przybyli na pokład „Missouri" przedłożyli mapy nawigacyjne z oznaczeniem położenia min, zagradzających drogę do stolicy i otrzymali dokładne wskazówki, dotyczące wpłynięcia floty sojuszniczej do zatoki Tokijskiej. Okrety sojusznicze zostaną narazie w zatoce Sagami. Admirał C. Baeger dowódca trzeciej floty okupacyjnej na pokładzie krążownika amerykańsk. „San Diego" wprowadzi glotę do Tokio natychmiast po otrzymaniu zawiadomienia, że droga do portu nie grozi niebezpieczeństwem.

We czwartek rano oddziały wojskowe udają się do bazy morskiej i lotniczej w Jokosuka. W operacjach tych weźmie udział około 10.000 marynarzy amerykańskich i 2500 marynarzy brytyjskich. W zakres działania tych grup wchodzi również przejęcie wszystkich okrętów japońskich w Harbour i demilitaryzacja bazy morskiej i lotniczej.

JAPOŃCZYCY POPEŁNIAJĄ HARAKIRI PRZED PAŁACEM CESARSKIM

NOWY JORK (Polpress). — Agencja Domei donosi, że kilkuset Japończyków demonstracyjnie popełniło harakiri na placu przed pałacem cesarskim w Tokio.

KONFERENCJA STALINA Z HARRIMANEM

MOSKWA. — W dniu wczorajszym generalissimus Stalin przyjął ambasadora Stanów Zjednoczonych Harrimana, z którym odbył dłuższą konferencję. — W czasie rozmowy obecny był komisarz ludowy dla spraw zagranicznych Z. S. R. R. Mołotow.

STETTINIUS W DRODZE DO LONDYNU

WASZYNGTON. — W dniu wczorajszym były minister spraw zagranicznych U. S. A. Stettinius opuścił na pokładzie okrętu „Queen Mary" Stany Zjednoczone udając się do Londynu.

WICEKRÓL INDYJ WAVELL W LONDYNIE

LONDYN. (BBC). — W niedzielę przybył do Londynu wice-król Indyj lord Wavell, który ma zamiar pozostać tu około 3 tygodni. Po przyjeździe do Londynu Wavell odbył już dłuższą konferencję z ministrem dla spraw Indyj Patrickiem Lawrencem.

PRZERWA W PROCESIE QUISLINGA

OSLO. — Jak donoszą korespondenci, — przewodniczący trybunału zarządził do środy przerwę w procesie Quislinga, gdyż lekarze orzekli, że stan zdrowia oskarżonego nie pozwala na dalsze prowadzenie rozprawy.

Przed porozumieniem

Czang-Kai-Szeka z komunistami

LONDYN. — Agencja Reutera donosi, że amerykański ambasador w Chinach Harley oczekiwany jest lada chwila w Czung-Kingu, dokąd przybyć ma z Mao-Tse-Tungiem, przywódcą komunistów, celem wszczęcia pertraktacyj z marszałkiem Czang-Kai-Szekiem.

W dniu wczorajszym chińska partia komunistyczna ogłosiła przez radio deklarację, w której oświadcza, że gotowa jest współpracować z partią rządową, celem wspólnego utrzymania pokoju. Jednakże komuniści postawili pewne warunki, które przewidują między innymi prawo przyjmowania kapitulacji od japońskich oddziałów, uznanie partii komunistycznej przez rząd w Czung-Kingu, uznanie wszystkich stronnictw politycznych i zwołanie w możliwie najkrótszym czasie ogólno-partyjnej konferencji.

Korespondenci brytyjscy donoszą, że rozmowy w Czung-Kingu wkrótce się zaczną.

LONDYN. — B. B. C. W dniu wczorajszym specjalny wysłannik Czang-Kai-Szeka odleciał samolotem z Czung-Kingu do Yennanu, by towarzyszyć przywódcy komunistów Mac-Tse-Tungowi.

POSIEDZENIE GABINETU JAPOŃSKIEGO

TOKIO. — Jak donoszą korespondenci zagraniczni, w dniu wczorajszym odbyło się posiedzenie gabinetu japońskiego, na którym postanowiono odłożyć sesję parlamentu do dnia 4 września. Dnia tego gabinet ma zamiar zwrócić się do parlamentu z prośbą o poparcie w pracach, które zmierzać będą do przekonania narodu o właściwym ustosunkowaniu się do obecnej sytuacji

Powrot wyższych uczelni polskich z Anglii

WARSZAWA (Polpress). — W najbliższych dniach wyjeżdża do Anglii rektor Uniwersytetu Warszawskiego prof. Stefan Pieńkowski w sprawie przewiezienia do kraju wyższych uczelni polskich, znajdujących się w Anglii.

Obecnie na terenie Anglii znajdują się następujące polskie wydziały wyższych uczelni: W Edynburgu wydział lekarski, liczący 220 studentów oraz wydział weterynarii, liczący 30 studentów, w Liverpoolu istnieje architektura, licząca 47 studentów, w Londynie na technice studiuje 212 studentów i w Oxfordzie na prawie 130 studentów.

W podróży do Anglii towarzyszy rektorowi docent Uniwersytetu Krakowskiego ob. Jan Hulewicz.

ZAPISY DO AKADEMII NAUK POLITYCZNYCH

WARSZAWA (Polpress). — Sekretariat Akademii Nauk Politycznych i rektor prof. Reyman przyjmować będą interesantów od dnia 1 września przy ul. Wawelskiej (wejście ul. Reja 7).

NOWY TYGODNIK DOLNOŚLĄSKI

WROCŁAW (Polpress). — We Wrocławiu zaczął wychodzić tygodnik „Trybuna Dolnośląska" organ Polskiej Partii Robotniczej.

Oflag VI. B. w Dössel

WARSZAWA (Polpress). — Przybyły do Warszawy z oficerskiego obozu jeńców VI. B. w Dössel, o 40 km od Kassel, kapitan Julian Kukliński, opowiedział sprawozdawcy Polpressu o sytuacji internowanych Polaków.

Przebywa tam 2.500 oficerów, w czym 12-tu generałów (m. in. generał broni Berbecki) i 140 szeregowych. W ub. roku uciekło z obozu podkopem, nad którym pracowano 4 miesiące, 49-ciu oficerów, z których jednak 36-ciu niemcy ujęli. Poza tym uczyniono sporadyczne próby ucieczki m. in. w przebraniach kobiecych.

Amerykanie oswobodzili obóz 1 kwietnia 1945 r., zaopatrując go obficie w żywność i zmuszając okoliczną ludność niemiecką do pełnienia posług w kuchni i barakach obozowych. Po dwóch tygodniach udało się ująć b. oficera gospodarczego obozu, który specjalnie szykanował Polaków: znacząc im mundury olejną farbą. Niemiec ten ukrywał się w cywilu, korzystając z wystawionych przez podziemną organizację hitlerowską fałszywych papierów.

W czerwcu b. r. gen. Bór-Komorowski odwiedził obóz, nakłaniając oficerów do niepowracania do kraju. Mimo to większość z nich zdecydowała się na powrót. Rozmówca nasz przybył do kraju okrężną drogą przez Bawarię i Czechosłowację, korzystając po drodze z opieki radzieckich władz repatriacyjnych.

PRZESZŁO 4 MILIONY KG. ODZIEŻY DLA EUROPY

LONDYN. — B. B. C. Zastępca naczelnego dyrektora UNRRA Hendrickson oświadczył, że ponad 25 milionów ludzi otrzyma w Europie odzież przed nadejściem zimy. Na ten cel przeprowadzana jest zbiórka jednocześnie w Stanach Zjednoczonych, Kanadzie, Nowej Zelandii i Australii. Transport odzieży dla Europy wyniesie około 4 i ćwierć miliona kg.

Japoński cesarz

Po pierwszej wojnie światowej, gdy Wilhelm II abdykował, utarło się powiedzenie które najdosadniej charakteryzowało panujące w Rzeszy stosunki i dało asumpt Plivierowi do nadania odpowiedniego tytułu jego powieści. Jednym zdaniem określało się wówczas panujący w Niemczech stan rzeczy i fakt, że właściwie duch militarystyczny istnieje nadal. „Cesarz odszedł — generałowie zostali" — mawiało się w 1918 roku.

Dzisiaj w roku 1945 po klęsce Japonii powiedzenie to można strawestować w taki sposób, że generałowie odeszli, ale cesarz został.

I w gruncie rzeczy nic się w Japonii nie zmieniło. Klika militarna, która przez szereg lat wywierała przemożny wpływ na losy państwa zdecydowała się na odejście wielu swych ludzi, byleby tylko Mikado pozostał u władzy.

W roku 1918 cesarz odszedł, ale militaryzm niemiecki został uratowany, a dzisiaj generałowie japońscy odchodzą, chcąc uratować sztandarową postać kliki szlacheckiej po to, by wokół niej można było zawsze zgrupować tych ludzi, którzy we właściwej chwili przyczynią się do renesansu japońskiej agresji i militaryzmu. — Aby zorientować się dokładnie w zamierzeniach samurajów zrozumieć trzeba, jaką rolę w życiu Japonii odgrywa osoba cesarza, z którą łączą się wszystkie plany i marzenia feudalno-militarystyczne. Pamiętać musimy przytem, że rząd w Japonii do 1889 roku był zdecydowanie despotyczny.

Cesarz uważany był i jest za postać boską i panuje zgodnie z wolą swych cesarskich przodków. Jest on źródłem wzrostu i pomyślności kraju. I teraz należy sobie zadać pytanie, czy ludność japońska wierzy w boskość cesarza. A więc prosty człowiek stanowczo wierzy, wykształcony nie, ale pojęcie to jest bezwzględnie powszechne. — Cesarz wstępując na tron staje się żywym Kami, t. j. bogiem i żadnemu świeckiemu człowiekowi nie wolno nań spoglądać. Dawniej nawet nie wolno było władcy chodzić pieszo, ani wystawiać się na padanie promieni słonecznych, gdyż pozbawiłoby go to cech boskości. Przed niedawnymi stosunkowo laty musiał co rano z koroną na głowie siedzieć w postawie nieruchomej i nie mógł zwrócić oczu w żadną stronę, gdyż istniało przekonanie, że przyniósłby nieszczęście tej okolicy, w którą skierowałby swe spojrzenie. Następnie już zamiast monarchy umieszczano na tronie koronę. Tylko raz do roku mógł cesarz przechadzać się po galerii ze wszystkich stron zamkniętej, która jednak posiadała w podłodze otwory, przez które poddani mogli podziwiać stopy boskiego władcy.

Tak było kilkadziesiąt lat temu, ale od tego czasu nie wiele się zmieniło, chociaż od roku 1889 posiada Japonia konstytucję, według której obok cesarza istnieje tajna rada złożona z ministrów i radców. Prócz tego istnieje od 1890 roku parlament, składający się z dwóch izb. Do izby wyższej wchodzili członkowie panującego domu i członkowie mianowani przez cesarza, częściowo dziedziczni. Izba niższa oparta na cenzusie majątkowym posiadała w swym gronie przedstawicieli tylko zamożnych sfer. W 1900 roku przeprowadzono co prawda reformę ordynacji wyborczej, ale w ręku cesarza pozostają tak duże prerogatywy że może zupełnie nie liczyć się z układem sił politycznych w kraju. Mimo to więc, że istnieje formalne równouprawnienie wszystkich obywateli — to jednak w tym niby konstytucyjnym, ale w każdym razie nie parlamentarnym ustroju faktyczna władza leży w rękach dawnych feudalnych panów, którzy dzięki wybitnym japońskim zdolnościom asymilacyjnym, daleko od prawdziwej demokracji, tworzą wojownicza klasę Japonii, która jest motorem imperialistycznej polityki. A że nadomiar tego klasa ta jest silnie związana z wielkim kapitałem, zainteresowania jej muszą iść po linii jak najintensywniejszej ekspansji gospodarczej. — Tak więc wojownicze skłonności rządzącej klasy i chęć zdobywania szerokich rynków handlowych wyczynił z Japonii państwo drapieżne i aktywne — które po wszystkich zaborach nie zawahało się przez usta swojego ministra oświadczyć swego czasu, że nawet cała Syberia leży w sferze interesów Japonii.

Obecna więc kapitulacja stanowi straszny cios dla militarno-arystokratycznych sfer, wszystkie więc postanowienia kapitulacyjne Japonia wykonywa ociągając się

(Dalszy ciąg na stronie 2-ej)

Po uchyleniu »Land-Lease«

LONDYN (Polpress). — Prasa angielska, omawiając decyzję rządu amerykańskiego uchylającą ustawę o dzierżawie i pożyczce, twierdzi, że dla publiczności brytyjskiej pociągnie to konsekwencje tego rodzaju, że Anglicy będą musieli mniej jeść, mniej palić i rzadziej sprawiać sobie ubrania. — W Izbie Gmin zapowiedziano już zmniejszenie przydziałów gazoliny dla motocyklistów. Zmniejszenie importu z Ameryki może wywołać brak papierosów,

„Daily Express" twierdzi, że obecne racje żywnościowe będą mogły być utrzymane do końca roku, za wyjątkiem może tylko słoniny.

„Daily Sketch" pisze: „Niesłusznym byłoby twierdzenie, że nagłe uchylenie w drodze jednostronnego aktu, ustawy o pożyczce i dzierżawie, nie poruszyło głęboko opinii publicznej Wielkiej Brytanii. Nie spodziewaliśmy się, że tak wybitny przykład współpracy międzynarodowej może zakończyć się właśnie w taki sposób".

„Daily Telegraph" podkreśla zależność ekonomiczną pomiędzy Stanami Zjednoczonymi i Wielką Brytanią. „W świecie zbiedniałym i zniszczonym Stany Zjednoczone nigdy nie osiągną stałego dobrobytu. Burze ekonomiczne nie znają granic, a wyczerpanie ludzkości powiększa jeszcze ich niebezpieczeństwo". Dziennik odwołuje się do ducha wzajemnej pomocy, który powinien zwyciężyć.

„Times" pisze, że zadaniem Wielkiej Brytanii będzie nie pominąć żadnego kroku, który by mógł przywrócić rozwój produkcji przemysłowej i handlu zagranicznego. W tym kierunku należy zawrzeć układ ze Stanami Zjednoczonymi. Więzy między obydwoma krajami są zbyt silne, aby mogły się od siebie izolować.

Sprawozdawca finansowy Reutera donosi, że oświadczenia premiera Attlee i Churchilla świadczą o tym, jaką konsternację wywołało uchylenie ustawy o dzierżawie i pożyczce wśród narodów, które z niej korzystały. Zanim prezydent Truman ogłosił swą dramatyczną nowinę, przypuszczano w kołach brytyjskich, że Ameryka udzieli przynajmniej kilkumiesięcznej zwłoki, aby można było przedsięwziąć kroki konieczne w okresie przejściowym.

Przypuszczają, że lord Keynes uda się do Waszyngtonu. Sami Amerykanie przyznają, że Ameryka powinna przyjść z pomocą Wielkiej Brytanii przy rozwiązaniu problemu finansowania importu, w szczególności importu ze Stanów Zjednoczonych i że ustawa o dzierżawie i pożyczce nie może pozostawić po sobie próżni.

Głównym celem wizyty amerykańskiego podsekretarza stanu Claytona było zbadanie zagadnienia, co należy uczynić dla podtrzymania równowagi w płatnościach W. Brytanii w okresie przejściowym. Jednakże to, co Amerykanie chcą zastosować w zamian ustawy o dzierżawie i pożyczce, daleko nie odpowiada temu, czego oczekują Anglicy. Długi wojenne Wielkiej Brytanii poważnie wzrosły w porównaniu z okresem po roku 1918. Stany Zjednoczone wysuwają na okres przejściowy propozycję udzielenia pożyczki. Jednakże w kołach angielskich nie uważają za możliwe uregulowanie płatności brytyjskich przy pomocy pożyczki amerykańskiej. Dojście do skutku umowy o kredytowaniu dostaw do Wielkiej Brytanii oraz innych krajów bloku szterlingowego ze Stanów Zjednoczonych oraz innych krajów o walucie dolarowej, ulżyłoby nie tylko sytuacji Wielkiej Brytanii, ale i polepszyłoby sytuację handlu międzynarodowego. Koła amerykańskie biorą pod uwagę jedynie możliwość pewnych form kredytu oprocentowanego, odrzucają natomiast wszelkie koncepcje „gwarancji" lub „dzierżawy i pożyczki".

Ameryka wita z uznaniem decyzję bułgarską

LONDY. — B. B. C. Przedstawiciel amerykański w Sofii Barness wręczył w dniu wczorajszym list sekretarza stanu U. S. A., w którym wyrażone jest pod adresem bugarskiego premiera Georgiewa uznanie za decyzję odroczenia wyborów.

WŁOCHY PROSZĄ ZWIĄZEK RADZIECKI O POŚREDNICTWO

LONDYN. — Agencja Reutera podaje, **że włoski minister spraw zagranicznych de Gasperi zwrócił się z prośbą do rządu radzieckiego o pośrednictwo w pertraktacjach z Jugosławią. Ministrowi de Gasperi zależy na tym, by osiągnąć kompromis w sprawach granicznych włosko-jugosłowiańskich. Jednocześnie jednak parlament jugosłowiański powziął uchwałę, inspirując rząd jugosławiański do poczynienia wszystkich potrzebnych kroków, celem osiągnięcia terenów granicznych z Włochami.**

ZGON FRANCISZKA WERFLA

WASZYNGTON. — W dniu wczorajszym zmarł w Ameryce na udar serca znakomity pisarz niemiecki Franciszek Werfel w wieku lat 45. Werfel przebywał do 1940 roku na emigracji we Francji, a następnie udał się do Stanów Zjednoczonych.

Przegląd miedzynarodowy dziennika »Krasnaja Zwiezda«

MOSKWA (Polpress). — Omawiając wydarzenia międzynarodowe ubiegłego tygodnia, dziennik „Krasnaja Zwiezda" pisze:

Przywódcy japońscy zmuszeni do kapitulacji, chcieli odwlec jej wykonanie, ale Armia Czerwona nie pozwoliła na ten manewr. Dzięki waleczności Armii Czerwonej upadła legenda, że Japonia nie została pokonana na polu walki, ale poddała się tylko na wezwanie cesarza.

Przywódcy japońscy chcieli wygrać na czasie, by uratować polityczne i gospodarcze podstawy reżimu japońskiego. Wynik wojny zmusił Japonię do kapitulacji, należy jednak złamać jeszcze moralne podstawy imperializmu w tym kraju. Należy zmienić ustrój Japonii i zniszczyć jej potencjał wojenny. Problemy te powinna rozwiązać kontrola sojuszników, ustanowiona nad Japonią.

Autor przeglądu omawia dalej programowe przemówienie Bevina i reakcję, jaką to przemówienie wywołało w szerokich kołach społeczeństwa angielskiego. Przemówienie to w pełni zadowoliło konserwatystów, ale nie wszystkich członków Partii Pracy w parlamencie. Jeśli zaś chodzi o masy socjalistyczne, to są one rozczarowane. Członkowie Partii Pracy w parlamencie, którzy przybyli niedawno z prowincji wyczuli ten nastrój i dali mu wyraz. Masy spodziewały się silnego podkreślenia współpracy ze Związkiem Radzieckim w dziele wytępienia faszyzmu oraz poparcia takich krajów jak Bułgaria, Rumunia i Węgry, które oczyściły się od faszyzmu. Rządy Jugosławii, Bułgarii, Rumunii i Węgier cieszą się poparciem narodów, wprowadzających w życie uchwały międzynarodowe o zwalczaniu przestępców wojennych i zasługują na pełne poparcie sojuszników.

Następnie autor omawia kwestię stosunków wzajemnych socjalistów i komunistów we Francji. Zjazd socjalistów wykazał, że obecni przywódcy socjalistyczni nie liczą się z opinią szerokich mas członków partii, które pragną zjednoczenia ruchu robotniczego. Po burzliwych debatach na zjeździe odrzucono wniosek o połączenie obu partyj. Leaderzy partii socjalistycznej, którzy udaremnili połączenie, wysuwali m. in. argument, że szkodziłoby to dobrym stosunkom Francji z Anglią. Wielu przywódców Partii Pracy odnosi się negatywnie do projektu jednolitej partii robotniczej we Francji. Przywódcy socjalistyczni wspominali o potrzebie stworzenia bloku zachodnio-europejskiego w myśl planów angielskich. Powołują się oni na oświadczenie prof. Lasky'ego o bloku polityczno-gospodarczym. Zachodzi pytanie, czy ma to być blok według znanych planów konserwatystów? Słuszność ma ta część socjalistów, która uważa, że stanowisko kierownictwa partii jest fałszywe i sprzeczne z interesami demokracji francuskiej.

Komunikat Nr 1

Zjazdu Uczestników Walki Zbrojnej z Niemcami

Zawiadamia się, że na podstawie zarządzenia Ministerstwa Komunikacji delegaci Zjazdu Uczestników Walki Zbrojnej z Niemcami korzystają z wolnego przejazdu kolejami na Zjazd. Podstawą do otrzymania bezpłatnego biletu będzie zaproszenie na Zjazd.

Wyżywienie i nocleg są zapewnione.

Za komitet Organizacyjny
(—) Narbutt — pułk.

Japoński cesarz

(Dokończenie ze strony 1-ej)

i bez pośpiechu. Ciekawe więc będzie stanowisko cesarza Hirohito. Osobie jego tedy należy parę słów poświecić. Hirohito jest cesarzem od 1926 roku. Urodził się w 1901 roku. Z powodu choroby ojca swego, cesarza Joszihito sprawował rządy jako regent od 1921 roku. Jego okres panowania i zarazem imię, pod którym będzie znany oficjalnie po śmierci jest Szowa — „Swiatło i Pokój". Jako człowiek jest skromny, posiada nawet upodobania naukowe, a szczególnie interesuje go biologia morska, której oddał pewne usługi. Dzisiaj w rękach jego do pewnego stopnia leżą losy narodu japońskiego. Siły zbrojne są bowiem odpowiedzialne tylko przed cesarzem, który władzę swą wykonywa przez cesarską kwaterę główną, której podlega sztab wojenny i sztab marynarki a dowódcy są skłonni słuchać tylko mikada. Jeżeli więc Hirohito dobierze sobie w chwili obecnej do pomocy ludzi postępowych, których i w Japonii nie brak, jeżeli będzie zdolny nadać temu krajowi inny kierunek w polityce, to można mieć nadzieję, że Mocarstwa Sojusznicze nie będą zmuszone uciekać się do represji, które unieszkodliwiłyby Japończyków w tym stopniu w jakim unieszkodliwić należy niemców w Europie.

Tyle z ogólnego punktu widzenia. Ale jest jeszcze i nasz, specyficznie europejski punkt widzenia, który domagać się będzie od mężów stanu, by raz na zawsze położyli kres wojnom, które wiecznie nękają świat. Domagać się więc musimy, by raz na zawsze zerwać z polityką pobłażania dla agresorów, by warunki kapitulacji zarówno dla Niemiec jak i dla Japonii były tego rodzaju, żeby militaryzm tych napastniczych krajów już nigdy obudzić się nie mógł. Zadaniem więc aliantów będzie po dokładnym przeniknięciu psychiki i zamierzeń podżegaczy wojennych, chowających się obecnie w cieniu, zastosowanie takich metod, które w zarodku zdławią wszelkie plany odwetowe faszystów.

P. K.

Żołnierze z armii Andersa chcą wrócić do kraju

KRAKÓW (Polpress). — Do Krakowa przybyło z Włoch 13-tu żołnierzy II Korpusu gen. Andersa, który po różnych przygodach dobrnęli do kraju. Jak opowiadają przybyli, przytłaczająca większość żołnierzy polskich, stacjonowanych we Włoszech (II Korpus posiada garnizony pomiędzy Pescara a Ancona), pragnie powrócić do Ojczyzny. Stają jednak temu na przeszkodzie szykany oficerów. Żołnierze polscy we Włoszech pragną szybkiego przyjazdu misji wojskowej, wysłanej przez Rząd z Warszawy.

CHŁOPSKIE POZDROWIENIA Z FRANCJI

TULUZA (Polpress). — My, osadnicy polscy w Cuq — Tuluza, zebrani dnia 5. 8. 1945 roku po wysłuchaniu sprawozdań delegatów z Polski, uchwalamy, co następuje:

„Solidaryzujemy się z demokratycznym frontem jedności narodowej, widząc w urzeczywistnieniu jego programu wielką przyszłość Narodu i Państwa Polskiego. Jesteśmy wierni Rządowi Jedności Narodowej w Warszawie.

Witamy utworzenie Krajowej Rady Narodowej Polaków we Francji, którą uważamy za jedyną reprezentantkę emigracji polskiej. Braciom chłopom w Polsce, wyzwolonym przez zwycięską demokrację z niewoli obszarniczej, przesyłamy serdeczne pozdrowienia i zapewnienia o naszej gotowości powrotu do Ojczyzny, gdzie chcemy pracować nad odbudową silnej, niepodległej, suwerennej, demokratycznej Polski, prawdziwej Matki wszystkich jej synów. Pozdrawiamy Związek Samopomocy Chłopskiej" w Polsce, jako organizację zawodową i gospodarczą chłopów, pracującą nad przebudową ustroju rolnego w duchu postępu i sprawiedliwości społecznej. W imieniu wszystkich osadników: Kurowski Jan, Kuźnicki Sylwester, Szuba Władysław, Muryn Mikołaj. Pylyp Michał."

Taką samą rezolucję jednogłośnie uchwaliło zgromadzenie osadników, dzierżawców i robotników rolnych w Agen, w dniu 7-ym sierpnia 1945 r. W zgromadzeniu tym brało udział ponad 200 przedstawicieli ośrodków rolnych w okolicy Agen.

OBÓZ INTERNOWANYCH POLAKÓW W MEKSYKU

WARSZAWA (Polpress). — W miejscowości Santa Rosa w Meksyku znajduje się obóz, w którym internowani są uchodźcy polscy w liczbie 1.400 osób wraz z 800 dziećmi.

Nowy emigracyjny rząd hiszpański

LONDYN (Polpress). — Agencja Reutera donosi, że misję utworzenia republikańskiego rządu hiszpańskiego otrzymał Jose Giral Pereira. Giral, lewicowy republikanin, był członkiem wszystkich gabinetów republikańskich w czasie wojny domowej. Wybór Jose Girala na stanowisko premiera ma ułatwić osiągnięcie porozumienia pomiędzy wszystkimi ugrupowaniami demokratycznymi.

Jose Giral odbył konferencje z szeregiem działaczy demokratycznych, w tej liczbie z d-rem Juan Negrinem, Gonzalem Pena, Alvarezem de Vayo i innymi.

Były premier Negrin w rozmowie z prezydentem Barrio dał wyraz przekonaniu, że winien powstać rząd koalicyjny z udziałem wszystkich stronnictw, od skrajnej prawicy do skrajnej lewicy. Taki rząd byłby uznany przez cały naród hiszpański i wobec zagranicy będzie występował jako legalny rząd hiszpański. Rząd stać winien na gruncie obrony Republiki i jedności narodu.

PRZYJAŹŃ IRLANDZKO-HISZPAŃSKA

LONDYN (Polpress). — Agencja Reutera donosi z Dublina o złożeniu przez hr. D'Artaza, nowego przedstawiciela Hiszpanii w Irlandii listów uwierzytelniających. Przedstawiciel Hiszpanii wspomniał w swej mowie o dawnych węzłach, łączących Irlandię z Hiszpanią i o tym, że węzły te będą obecnie jeszcze bardziej zacieśnione. W odpowiedzi de Valera zaznaczył, że ścisłe więzy, które łączyły Hiszpanię i Irlandię w przeszłości, będą istniały w dalszym ciągu.

...i znów „z włosem"

Bomba śmiechu w „Dzienniku Zachodnim"

(s) Katowicki „Dziennik Zachodni" jest pismem, które wzięło na siebie ciężar ubarwienia szarej rzeczywistości i wprowadzania pierwiastka humoru do monotonii życia codziennego.

Pomijając stałą rubrykę „Pod włos", która jest istną bombą śmiechu, redakcja tego poczytnego pisma postanowiła widocznie zastosować motyw humorystyczny i w innych działach gazety.

„Dziennik Zachodni" wychodząc widać z założenia, że nawet w najbardziej ponurych opisach pierwiastek śmiechu jest niezbędny, by czytelnicy nie wpadli w czarną melancholię, wplata prawdziwie dowcipne momenty nawet do tak makabrycznego tematu, jak mordowanie niewinnych Polaków przez niemców. W głęboko wstrząsającym opisie p. t.: „Kaźnia 9000 Polaków" (Dz. Z. 191) czytamy między innymi:

„Z jednej strony placu rechotali pozbawieni widokiem niemcy, od strony baraków wiało posępne milczenie". — Można rzeczywiście *„zarechotać"* złowrogo. W tymże numerze spotykamy dalszą kopalnię humoru. Nic dziwnego. Śląsk słynął zawsze ze swoich kopalni.

Jest nią Kolumna Literacka, a w niej wyjątek z powieści „Dziennik Joli" p. t. „Przeczucie".

Czytamy: *„Zawahał się tylko na moment. Widząc nas dwie ociemniałe z wrażenia, w drzwiach, podszedł szybko ku nam".* My również *„ociemnieliśmy"* z wrażenia przeczytawszy powyższe, *„Ociemnienie"* jednak szybko nam minęło po przeczytaniu następnego rewelacyjnego ustępu:

„Niech pan nic nie mówi! — chciałam mu ułatwić nie wiedząc w jakim stopniu Bronka... i t. d. i t. d.".

I my również chcielibyśmy ułatwić redakcji „Dziennika Zachodniego" uniknięcie takich zwrotów, ale niestety nie widzimy tu żadnych możliwości.

Po opanowaniu dobrego humoru pogrążam się w dalszej lekturze i czytam: *„Łzy przejęcia stanęły nam w oczach i gardle".* Mnie osobiście stanęło w gardle parę słów pod adresem autora. Stanęło i nie wyszło. Poczucie dobrego humoru przezwyciężyło instynktowny odruch.

Na sam koniec cytowanego „Wyjątku" autor zachował skrzętnie moment najweselszy wychodząc widocznie z założenia, że najlepsze na koniec. Koniec wieńczy dzieło.

„Słyszałam potem, jak Witold odsuwał deski i wyciągał ze skrytki swoje nieruchomości". Proponujemy uzupełnienie: po wyciągnięciu dwóch kamienic jednej willi tudzież dwóch gmachów użyteczności publicznej i po stwierdzeniu, że są one nadgryzione zębem czasu, Witold westchnął smętnie i zakończył swe rachunki z życiem wieszając się na belce". Będzie się to wiązało z następną częścią elaboratu i nic dziwnego, że autor pisze dalej: *„Nie słyszał mnie, nie mógł słyszeć, bo krzyk mojej duszy nie dostał się przez gardło".* A przez co się dostał, prosze gościa pytamy i prosimy autora o odpowiedź a redakcje „Dziennika Zachodniego" o dalszy zastrzyk humoru. Śmiech to zdrowie. Niech żyje śmiech na łamach prasy.

Niejaki Y.

Zjazd Uczestników Walki Zbrojnej z niemieckim najeźdźcą

Warszawa 1—2 września 1945 r.

KRONIKA

Wezwanie P. C. K.

Polski Czerwony Krzyż w Częstochowie prosi o zgłoszenie się do tutejszego biura rodziny Marczuka Adama, pochodzącego ze wsi Kudranka, woj. wołyńskie (Skorowidz) oraz rodziny Niebudko — imienia brak, więźnia z Dachau.

Zebranie wyborcze PPR — Śródmieście

Polska Partia Robotnicza — Dzielnica Śródmieście podaje do wiadomości członkom Komórek: „Aleja", „Narutowicza" i „Częstochówka", że w dniu 29 8. 1945 r. odbędzie się zebranie wyborcze delegatów w pierwszym terminie o godz. 18-ej, w drugim o godz. 18,30. — Obecność wszystkich członków obowiązkowa.

Uwaga, kierownicy świetlic powiatu częstochowskiego

W dniu 31 b. m. o godz. 10-ej rano w sali posiedzeń Starostwa Powiatowego odbędzie się miesięczna odprawa kierowników świetlic z udziałem władz województwa kieleckiego.

Wzywa się wszystkich kierowników świetlic, aby przybyli na odprawę i przywieźli z sobą: sprawozdania z prac świetlicowych, wykazy imienne zespołów świetlicowych, odpisy z książek kasowych o stanie budżetów, dokładnie i szczegółowo wypełnione ankiety.

Obecność kierowników świetlic obowiązkowa i punktualna.

Wezwanie nauczycieli Okręgu Szkolnego Kieleckiego

Jak stwierdza § 10 Rozp. Min. Oświaty z dnia 26 czerwca 1945 r. w sprawie zaliczenia okresu wojennego do wymiaru uposażenia nauczycieli, „prawo do zaliczenia nie służy nauczycielom czynnym w dniu 1 września 1939 r. w szkołach państwowych i publicznych, pozostającym w dniu wejścia w życie niniejszego rozporządzenia w kraju, a nie zatrudnionym obecnie w szkolnictwie państw. lub publiczn, którzy do dnia 31 sierpnia 1945 r. nie zgłoszą się pisemnie do Kuratorium Okręgu Szkolnego, na obszarze którego zamieszkują, do objęcia służby, lub nie obejmą w terminie wskazanym wyznaczonego im stanowiska służbowego".

W związku z powyższym — Kuratorium Okręgu Szkolnego Kieleckiego w Kielcach — wzywa wszystkich nauczycieli, czynnych w dniu 1 września 1939 roku, którzy nie podjęli dotychczas pracy do natychmiastowego zgłoszenia się do służby, pod rygorem utraty nabytych praw.

Posiedzenie Tow. Lekarskiego

Związek Lekarzy R. P. Obwód Częstochowski zawiadamia, że w dniu 1 września r. b. o godzinie 19-ej w lokalu własnym przy ul. Al. Wolności 16 odbędzie się inauguracyjne posiedzenie Towarzystwa Lekarskiego Częstochowskiego z odczytem Doc. D-ra J. W. Grotta p. t. „Rozpoznawanie i leczenie cukrzycy w praktyce". Po odczycie odbędzie się wybór Zarządu Tow. Lek.

Wpisy uzupełniające do Państw. Szkół Zaw. Żeńskich

1) 4-letniego Gimnazjum Krawieckiego, 2) 3-letniego Gimnazjum Trykotarskiego, 3) 1-rocznej Szkoły Przysposobienia w Gospodarstwie Rodzinnym, 4) 2-letniej Szkoły Gospodarczej, 5) Popołudniowe kursy dla dorosłych szycia i gotowania — przyjmuje kancelaria szkolna przy Al. Wolności 2/6 codziennie od godz. 9 — 12 i od 16 — 17.

Egzamin wstępny do I kl. Gimnazjum Krawieckiego odbędzie się w dniu 1 września. Rozpoczęcie roku szkolnego 4 września 1945 r.

Uwaga uczniowie i kandydaci do Szkoły Sztuk Pięknych w Częstochowie.

Zapisy na rok szkolny 1945/46 rozpoczynają się w dniu 1 września r. b. w godz. od 10 do 12 i od 16 do 17 w lokalu szkoły, ul. Wilsona 2/8, II piętro.

Sekretariat Związku Zawodowego Polskich Artystów Plastyków w Częstochowie, II Aleja 43 urzęduje codziennie o godz. 12-13. — Wydawanie kart żywnościowych.

Wielki Festyn Ludowy

Komenda Miejskiego Ośrodka WF i PW komunikuje:

Z powodu niepewnej pogody do godz. 12 kierownictwo imprezy p. t. „Wielki Festyn Ludowy" postanowiło całość imprezy przesunąć na dzień 2 września. Wobec tego, że w godzinach popołudniowych ustaliła się pogoda i wiele osób przybyło na imprezę, w związku z powyższym przepraszamy za jej odwołanie i jednocześnie zapraszamy na dzień 2 września. Dnia tego Festyn odbędzie się bez względu na pogodę.

Nocne dyżury aptek

Od 27 sierpnia do 2 września dyżurują w nocy następujące apteki:

P. Kozerski, II Aleja 26, J. Otrębski Wieluńska 18, J. Rupprechta, Narutowicza 170.

Apel do mieszkańców Częstochowy

Starsza pani ewakuowana z Warszawy, ranna podczas powstania i do tej pory niewyleczona, znajdując się w sytuacji bez wyjścia, potrzebuje natychmiastowej pomocy.

Łaskawi ofiarodawcy zechcą składać ofiary w sekretariacie Redakcji.

—o—

Z życia kulturalnego

Teatry Miejskie

Dziś, w środę, 28-go b. m. o godz. 19-ej w dużej sali Teatrów Miejskich po raz 16-ty i ostatni „Ciotka Karola", lekka komedia w 3-ch aktach T. Brandona, w premierowej obsadzie, z kapitalnym Aleksandrem Olędzkim w roli tytułowej. Komedia ta, która dzięki ucieszonej treści, żywej akcji, wybornej grze wszystkich artystów, doskonałej reżyserii B. Orlińskiego i istotnie pięknym dekoracjom Wł. Wagnera szczerze bawiła z górą dwa tygodnie naszą publiczność — schodzi z repertuaru z dniem dzisiejszym, ustępując miejsca następnej premierze, którą ujrzymy w czwartek 30 b. m. o godz. 19-ej w dużej Sali Teatrów Miejskich. — Będzie to oczekiwany z ogromnym zaciekawieniem „Gałganek", komedia w 3-ch aktach Dario Niccodemi'ego, w tłumaczeniu Jarosława Iwaszkiewicza, grana z ogromnym powodzeniem na wszystkich scenach świata. Śliczna ta komedia przedstawia fragment z życia dziecka ulicy Rzymu, i obfituje w szereg scen szczerze zabawnych i zarazem głęboko wzruszających. — Niewątpliwie zapełniać ona będzie dużą salę Teatrów Miejskich przez długi szereg wieczorów, zwłaszcza że otrzymała ona obsadę pierwszorzędną i przepiękną oprawę dekoracyjną. Reżyseruje Artur Kwiatkowski, który zarazem gra główną rolę męską, inżyniera Tytusa Fanti. Rola tytułowa znalazła idealną przedstawicielkę w Janinie Łukowskiej. Dalsze ważne role grane będą przez Lidię Korwin. Stanisławę Łopuszańską i Krystynę Salaburską (na zmianę) oraz Mieczysława Mieczyńskiego. W epizodach wystąpią: R. Cirin, F. Sarnowski i F. Salaburski.

Bilety do nabycia w kasie Teatru od godziny 10-ej do 12-ej i od 14-ej do rozpoczęcia przedstawień.

Ostatnie przedstawienie w „Chochliku"

W związku z przeniesieniem Teatru Marionetek „Chochlik" do odnawiającego się innego lokalu oraz w związku z wyjazdem „Chochlika" na Śląsk na występy gościnne, odbędą się ostatnie przedstawienia — t. j. w czwartek, sobotę i niedzielę.

Działalność „Chochlika" zostanie wznowiona w dniu 30 września b. r. na dzień Święta Spółdzielczości.

Które z dzieci nie było jeszcze na przepięknym widowisku „Historia o Zosi i Wilku", radzimy rodzicom umożliwienie swym dzieciom zobaczenia tego widowiska.

Ceny biletów — 20, 15 i 10 złotych. Przedsprzedaż w „Orbisie" Aleja Nr. 16.

Repertuar kin

Kino „Wolność" i „Polonia" — godz. 17 „O 6-tej po wojnie". Dodatek „Nowiny dnia Nr. 11" — dla młodzieży dozwolone.

Kino „Bałtyk" — godz. 18 „Czu-Czin-Czan" (film produkcji amerykańskiej). Dodatek „Nowiny dnia Nr. 12" i Polska Kronika Filmowa Nr. 20.

Kronika sportowa

WKS Orzeł — RKS Błękitni 6:0 (4:0)

Bramki strzelili: Mordarski 3, Klimczyk 2, Wałko 1. Gra na jedną bramkę. Sędziowa łspokojnie, acz niepewnie, ob. Wróbel.
R. H.

Stradom II — RKS Papiernia 9:3 (6:2)

Pewne zwycięstwo rezerwy Stradomia. Sędziował ob. Korycki.

Sprostowanie

Do wiadomości z Moskwy (Nr. 7 „Sportowca") wkradł się błąd drukarski. Wanin osiągnął nie 74,59,2 na 5.000 metrów, lecz 14,59,2, co niniejszym prostujemy.

Rewanżowy mecz Raków — Skra

W środę 29 b. m. na Stadionie Miejskim rozegrany zostanie ogromnie ciekawy mecz eliminacyjny Raków — Skra. Pierwsze spotkanie tych drużyn w Rakowie zakończyło się remisem 2:2.

Czesi grać będą w Częstochowie dwukrotnie

W N-rze 7 „Sportowca" podaliśmy wiadomość, że czeska drużyna „Śleżska Ostrawa", która przed niedawnym czasem pokonała czołową drużynę Polski, Wisłę w Krakowie, w stosunku 4:2, grać będzie ze Skrą 4 września b. r. Zarząd CKS-u prosi nas o sprostowanie, iż Skra prowadziła pertraktacje wspólnie z CKS-em, w wyniku czego zawarta została umowa z Czechami przez oba pertraktujące kluby. Na mocy kontraktu „Śleżska Ostrawa" grać będzie w Częstochowie dwa razy: 4 września (wtorek) ze Skrą oraz 8-go września (sobota) z CKS-em. W międzyczasie, a mianowicie 6-go września część zawodników „Śleżskej Ostrawy" weźmie udział w reprezentacyjnym meczu Morawska Ostrawa — Kraków.

Wycieczka cyklistów

Częstochowskie Towarzystwo Cyklistów i Motocyklistów urządza w niedzielę 2-go września wycieczkę do Mirowa. Zbiórka o godz. 7,30 rano w lokalu klubu, II Aleja 21.

Zarząd zaprasza do jak najliczniejszego udziału członków oraz sympatyków.

Radomsko

GKS — Naprzód 1:0 (1:0)

Gra twarda i zacięta sprowadziła się do typowej walki o punkty. Energiczny sędzia ob. Sowała wykluczył z gry Wyczółkowskiego z GKS-u i Majewskiego z Naprzodu.

Wieluń

WKS (Wieluń) — Unia (Radomsko) 3:0 (1:0)

Zasłużone zwycięstwo ambitnych i przebojowych wojskowych nad słabo grającym przeciwnikiem. Sędziował ob. Kępa z Radomska.
(a. i.)

Zagranica

Cochet — pokonany

Paryż (Polpress). — Tegoroczne mistrzostwa Francji w tenisie obfitowały w szereg sensacyj. M. in. marsylczyk Henric Pellizza wygrał z b. mistrzem Francji, Cochetem, po zaciekłej walce w 5-ciu setach 2:6, 5:7, 6:3, 6:4, 6:4.

—o—

Od Redakcji

Na liczne zapytania czytelników o warunki pobytu w Zakopanem w miesiącu wrześniu b. r. komunikujemy, że ceny są tam już zupełnie ustabilizowane i nie wiele różnią się od cen miejscowych. — Najlepsza komunikacja jest samochodem z Małego Rynku w Krakowie.

Do rzędu najprzystępniejszych pensjonatów należy „Pod Szczytami" (Droga do Białego) — pensjonat I kategorii, urządzony według wszelkich wymogów higieny i komfortu.

Kronika kielecka

Ilu ludzi wyjechało przez Państw. Urząd Repatriacyjny

Państwowy Urząd Repatriacyjny — Dział Transportowy, informuje nas, że do dnia 16-go sierpnia 1945 r. wysłano przez Woj. Oddział P. U. R. w Kielcach 16.243 rodzin, liczących ogółem 107.028 osób oraz 525 sztuk inwentarza żywego.

Przesiedleńców i inwentarz przewieziono w 412 transportach P. U. R. (Z)

Wystawa w Kielcach

W ramach akcji odbudowy wsi zostanie otwarta w połowie października 1945 roku w Kielcach, zorganizowana przez Ministerstwo Odbudowy, stała wystawa pod nazwą „Wzorowa Zagroda".

Jeden z działów wystawy ma objąć pokaz wyrobów przemysłu budowlanego i przemysłów pokrewnych, mających szczególne zastosowanie w budownictwie wiejskim.

Dyrekcja wystawy zaprasza zainteresowanych producentów do wzięcia udziału w Wystawie, a zwłaszcza produkujących materiały budowlane, zastępcze, izolacje wodoodporne; ciepłochronne, środki grzybobójcze i impregnacyjne, materiały do krycia dachów, jako też materiały do konstrukcyj nośnych, jak gotowe elementy betonowe, żelazobetonowe z betonu wibrowanego oraz stali; maszyny i formy do wyrobu elementów budowlanych, jak cegieł, dachówek, gontów, pustaków, kręgów i rur, mieszarki, stoły wibracyjne i wibratory; urządzenia instalacyjne, służące do instalacji elektrycznej, wodociągowej, kanalizacyjnej, kafle i piece gotowe, armatury, okucia i kotły, narzędzia, służące do budowy oraz sprzęt z zakresu wyposażenia budynków mieszkalnych i inwentarskich.

Termin zgłoszeń do udziału w pokazie tegorocznym upływa dnia 15 września r. b. O zgłoszeniach do pokazu przyszłorocznego nastąpią w prasie osobne ogłoszenia.

Zgłoszenia kierować należy do Dyrekcji Wystawy „Wzorowa Zagroda" — Kielce, Urząd Wojewódzki, Wydział Odbudowy, ul. Sienkiewicza 25, I piętro, tel. 18-08. (Z)

Komunikat Min. Aprowizacji i Handlu

w sprawie sprzedaży na wolnym rynku luksusowych art. UNRRA

W sklepach ukazały się w wolnej sprzedaży luksusowe artykuły pochodzące z tran sportów UNRRA.

Ponieważ fakt powyższy może być niewłaściwie komentowany przez ludność — Ministerstwo Aprowizacji i Handlu wyjaśnia, co następuje:

1). wraz z transportami UNRRA nadeszły do Polski pewne niewielkie ilości luksusowych artykułów, jak np. śliwki kalifornijskie, pasztety, konserwy rybne, kawa prawdziwa i t. p.

2). artykuły luksusowe ze względu na zbyt wysoką cenę w stosunku do ich wartości odżywczych, ponadto zaś ze względu na ograniczoną ich ilość — nie zostały przeznaczone do rozdziału systemem kartkowym dla ludności pracującej,

3). z powyższych względów Ministerstwo Aprowizacji i Handlu przeznaczyło je do sprzedaży na wolnym rynku pod warunkiem, że całkowity wpływ uzyskany ze sprzedaży przeznaczony zostanie na zakup na wolnym rynku artykułów pierwszej potrzeby, które na zasadach systemu kartkowego zostaną przydzielone ludności pracującej,

4). w ten sposób z faktu sprzedaży na wolnym rynku luksusowych artykułów UNRRA wynikną realne korzyści dla ludności pracującej.

Ministerstwo zastrzega się, iż powyższe wyjaśnienie nie przesądza rzecz prosta faktu, że mogą zdarzyć się wypadki sprzedaży na rynku wolnym artykułów UNRRA pochodzenia nielegalnego. Są to jednak fakty odosobnione, niezwłocznie tępione przez organa kontrolne, mające nadzór nad obrotem towarami pochodzącymi z transportów UNRRA.

Z życia kolejarzy

W lokalu P. P. S. przy ul. Kopernika 6 odbyło się zebranie pracowników kolejowej dzielnicy P. P. S. Zebraniu przewodniczył ob. Cabała wiceprezes Zarządu Z. Z. K. w Częstochowie, który po powitalnym przemówieniu udzielił głosu ob. Gronkiewiczowi, posłowi do Krajowej Rady Narodowej.

Ob. Gronkiewicz, znany na tut. terenie działacz P. P. S. z tytułu piastowanego mandatu posła, dobrze obznajmiony z sytuacją w kraju, wygłosił interesujące przemówienie, poświęcając dłuższą chwilę tak bardzo wszystkich nękającej bolączce — sprawie aprowizacji.

Mówca oświetlił to zagadnienie z ogólnego punktu widzenia oraz w odniesieniu do kolejarzy. Referat wysłuchany został z wielką uwagą.

Następnym mówcą był obecny na zebraniu starosta powiatowy ob. Kaźmierczak. Mówca zaznajomił zebranych z gospodarczą sytuacją powiatu, przytaczając dane odnośnie posiadanych zapasów i rezerw żywności. Przeżywamy, dowodził mówca, ciężkie chwile, mamy przed sobą ogrom pracy, wspólnym jednak wysiłkiem powinniśmy pokonać wszelkie przeszkody. Poprzednia działalność prelegenta, znana tutaj powszechnie, oraz dotychczasowe celowe jego zarządzenia, stanowią rękojmię, iż przeżywany obecnie kryzys przetrwamy pomyślnie.

Te dwa streszczone powyżej przemówienia stanowiły główną oś zebrania skupiając uwagę zebranych — głosy innych mówców poruszały tematy mniejszej wagi. Zebranie przeciągnęło się dość długo — miało przebieg poważny.

W kilka dni później, dnia 21 b. m., w lokalu Z. Z. K. przy ul. Piłsudskiego 35 odbyło się zwykłe posiedzenie Zarządu Z. Z. K. pod przewodnictwem prezesa ob. Cyrulika. Po przyjęciu do zatwierdzającej wiadomości protokółu z poprzedniego zebrania odczytanego przez sekretarza ob. Sudę, omówiono szereg spraw lokalnych oraz ogólniejszego znaczenia. Omówiono więc sprawę kolonij letnich dla dzieci kolejarzy, któ re w liczbie 100 używają letnich wywczasów w Żarkach. O możliwe wygody oraz opiekę nad tą małoletnią gromadą troszczy się Zarząd Z. Z. K. mając na uwadze, iż są to dzieci kolegów — przyszli wolni obywatele demokratycznej Polski, mający w pracy zająć miejsce rodziców.

Opieki i pomocy potrzebuje i najstarsze pokolenie — obecni emeryci. To też i temu zagadnieniu Z. Z. K. poświęca dużo uwagi i starań. Są już pewne dodatnie wyniki tych starań. Odnośny urząd mniej już rygorystycznie odnosi się do podań o przyznanie praw emerytalnych. Zalega jeszcze około 180 podań, o załatwienie, których zabiega Z. Z. K. Słuszność nakazuje przyznać, że i emeryci nie są bez winy, albowiem nie wykorzystują przyznanych ułatwień w wypadkach niemożności dostarczenia wymaganych dokumentów.

Wystarczy wówczas stwierdzenie danych przez 2-ch świadków. Następnie omówiono sprawę stworzenia kuchni przy Wydziale Mechanicznym. Załatwiono ją pozytywnie — ma być otwarta druga stołówka przy Parowozowni.

W końcu wniesiono uchwałę, by z Naczelnikami tut. jednostek służbowych urządzić wspólną konferencję w sprawach gospodarczych. Konferencja ma się odbyć w piątek dnia 24 sierpnia b. r. Wyniki podamy w następnym sprawozdaniu.

W. M.

Jeszcze o granicach zachodnich

w oświetleniu Churchilla i Bevina

Z ostatnich przemówień obu wybitnych mężów stanu — min. Churchilla i min. Bevina, których stosunek do nas jest nam dobrze znany i nie może podlegać żadnym zastrzeżeniom, — przebija troska o zaludnienie i zagospodarowanie naszych ziem zachodnich. Troska ta dziwnym zbiegiem okoliczności — co już jasno całkiem wynika z przemówienia min. Bevina — dotyczy specjalnie terenów Dolnego Śląska, położonych po lewej stronie Odry, na samym południu D. Śląska między dwoma Nisami — Nisą zachodnią, czyli Łużycką oraz Nisą wschodnią, zwaną przez niemców „wütende Neisse" (wściekłą Nisą).

Warto zastanowić się nad tym, co to są za tereny? Min. Bevin nie wylicza ich — pozwolimy sobie zatem my wskazać, o jakie tereny chodzi. Zacznijmy od zachodu, wzdłuż Gór Sudeckich:

Zgorzelice (niem. Görlitz), miasto przed wojną 40-tysięczne, położone przepięknie w okolicach podgórskich, gęsto zalesionych. Ziemia nadająca się do gospodarki łąkowej — tym niemniej gospodarka rolna wysoko postawiona, jakkolwiek sieją tu przeważnie owies — zato przemysł maszynowy, tekstylny, konfekcyjny, papierniczy i chemiczny, naprawdę europejski. Nieco dalej na zachód wzdłuż Sudetów: Lubań, Jelenia Góra — wysoko postawiony przemysł tekstylny, włókienniczy i papierniczy. Powiat Góra: bogato zalesiony, przemysł żelazny i maszynowy, ceramiczny i szklany; Wałbrzych — najbogatsze w Europie pokłady węgla kamiennego, powiat zalesiony, poza tym przemysł maszynowy; dalej powiaty: Świdnica, Rychbach — o ziemi pszenno-buraczanej, z wysoko rozwiniętym przemysłem spożywczym, maszynowym, tekstylno-konfekcyjnym, ceramicznym, szklanym, cementowo-budowlanym, Ząbkowice i Nisa z przemysłem maszynowym, szklanym, ceramicznym — nie mówiąc już o samym powiecie lignickim z jego bogatym przemysłem meblowym, fortepianowym, warzywnictwem itd.

Trudno je wszystkie wyliczyć w ramach krótkiej wzmianki. Wystarczy tylko powiedzieć, że są to tereny najbogatsze, najbardziej uprzemysłowione, a co najważniejsze, prawie niezniszczone wojną.

Oprócz wyżej wymienionych bogactw naturalnych i mineralnych są tu przepiękne sanatoria i miejscowości lecznicze, zdrojowiska nie ustępujące w niczym naszej Krynicy i Zakopanemu, a urządzone przepięknie w liczbie około 400. Jednym słowem tereny najbardziej wartościowe, bez których cały Dolny Śląsk byłby krajem czysto rolniczym, nie przedstawiającym dla nas tej wartości i znaczenia, jakie w istocie posiada.

I co jest dalej bardzo znamiennym? Akcja przesiedleńcza w ogóle — powiedzmy to sobie otwarcie — nie idzie w tym tempie, z tym rozmachem, z jakim iść powinna, a już specjalnie, o ile chodzi o te tereny, dla nas najważniejsze, rozwija się słabiej, niż w innych stronach ziem zachodnich. I tu trzeba specjalnie zwrócić uwagę na głosy życzliwych nam, a znających dokładnie panujące u nas stosunki mężów stanu i zastanowić się, co budzi w umysłach ich te poważne zastrzeżenia i obawy.

Czy ludzie patrzący z boku mogą mieć zaufanie do narodu, który niejednokrotnie zdradza w wysokim stopniu przejawy braku zmysłu politycznego? Narodu, dającego podżegać się do najbardziej głupich, średniowiecznych wystąpień w rodzaju krakowskich — w chwili wymagającej jak największego wysiłku i wytężenia, ażeby wykorzystać jedyną od setek lat okazję o dziejowym, przełomowym dla nas znaczeniu?

Z. M.

Wiadomości z kraju

(—) Szwedzki dziennikarz w Warszawie. Do Warszawy przybył redaktor „Stockholms Tidningen" i „Aftonbladet" oraz Radiotjönst redaktor Emile Langlet, jako specjalista z zakresu zagadnień Europy wschodniej.

Red. Langlet jest gościem Departamentu Prasowego naszego MSZ. Po przybyciu do Warszawy red. Langlet złożył wizytę w Ministerstwie Spraw Zagranicznych, gdzie przyjęty został przez Dr. Tadeusza Chromeckiego i Adama Bryczkowskiego w wydziale skandynawskim.

Następnie red. Langlet złożył wizytę naczelnemu dyrektorowi Urzędu Handlu Zagranicznego w Min. Żeglugi i Handlu Zagranicznego Zygmuntowi Wyrozembskiemu i naczelnemu dyrektorowi PAP „Polpress" Andrzejowi Janowi Nowickiemu.

Celem wizyty szwedzkiego dziennikarza jest napisanie cyklu reportaży z Polski z zakresu zagadnień gospodarczych, zwłaszcza wymiany polsko-szwedzkiej i odbudowy Warszawy oraz nawiązania wymiany radiowej Radiotjönst z Polskim Radiem. (Polpress).

(—) Pociąg szpitalny z Paryża zdąża do Warszawy. Przez Radom przejechał, w drodze do Warszawy, francuski pociąg szpitalny, wyposażony w najnowocześniejsze wyekwipowanie. W jego skład wchodzi wagon sala operacyjna, wagon dla położnic, wagony sypialne, wagon-kuchnia, wydający podczas jazdy lub postoju trzy razy dziennie gorące posiłki, a wreszcie wagony-magazyny. Pociąg rozporządza 180 miejscami dla leżących chorych, nad którymi czuwa personel medyczny, składający się przeważnie z kobiet — lekarzy i sanitariuszek, które ochotniczo zgłosiły się do pomocy w planowanej akcji; polega ona ua dowiezieniu do Warszawy chorych obywateli polskich z Francji. W drodze powrotnej pociąg zabierze mogących znieść transport pacjentów szpitala Francuskiego Czerwonego Krzyża, który pielęgnuje chorych jeńców wojennych i cywilnych, internowanych z krajów zachodniej Europy, uwolnionych przez wojska polskie i radzieckie. Pociąg-szpital, który zatrzyma się na Grochowie, opuścił Paryż 6-go sierpnia, kierując się do Polski drogą przez Pragę Czeską. (Polpress).

(—) Szczegóły kaźni w lasach Szczebry. Podług zebranych wiadomości, w lesie pod wsią Szczebra, gmina Szczebra-Olszanka, znajdują się mogiły rozstrzelanych przez niemców według przypuszczalnych obliczeń 12.000 osób. Stwierdzono istnienie 3 dołów długości 70 m i kilku mniejszych. Od razu w pierwszych dniach po wkroczeniu wojsk niemieckich przywożono tu nie tylko Polaków, lecz również wiele osób z Rumunii i Litwy, poza tym rozstrzelano 320 komunistów z Rosji, którzy w tym czasie przebywali w Augustowie w sanatorium. Rozstrzelano tam także zakonników i księży, przywiezionych z Poznańskiego.

Latem 1944 r., gdy nadchodziła Armia Czerwona, chcąc zatrzeć ślady swego barbarzyństwa, przywieźli niemcy Żydów, kazali im odkopywać doły i wyciągać zgniłe już trupy, które palili, a do dołów wrzucali zabite konie. Augustowscy kowale robili specjalnie haki do wyciągania trupów. Wszystkich Żydów, zajętych tą ekshumacją, potem rozstrzelano. (Polpress).

BUDUJMY SZKOŁY!

SZKOŁA KUŹNIĄ MŁODYCH!

Dom Puszkina w Leningradzie

Leningrad, (Polpress) — Gdy niemcy zbliżali się do Leningradu, wraz z innymi zbiorami muzeów, bibliotek i pałaców — wywieziono w bezpieczne miejsce skarby Domu Puszkina, które niedawno powróciły i zostały udostępnione dla zwiedzających.

Dom Puszkina, będący obecnie Instytutem Literatury Akademii Nauk, przygotowuje się do obchodu 40-lecia swego powstania. W jednym z pokojów, którego okna chronione są w nocy żelaznymi okiennicami, przechowuje się najcenniejsze relikwie Puszkina. Kruche arkusze utworów genialnego poety, owinięte w bibułkę, są zamknięte w specjalnej szafie. Osiemset autografów Puszkina, znajdujących się w tym archiwum—to największy skarb Instytutu. W dniu śmierci poety wszystkie jego papiery zostały opieczętowane, a następnie na rozkaz szefa żandarmów Benkendorfa przejrzane przez jego pełnomocnika Dubelta wraz z poetą Żukowskim. Zwrócone rodzinie Puszkina były następnie rozdawane znajomym, przekazywane wydawcom przechodząc z rąk do rąk. Obecnie prawie wszystkie autografy Puszkina zostały odnalezione i zebrane.

Literacka spuścizna poety została udostępniona najszerszym kołom społeczeństwa radzieckiego. Instytut wydaje periodyki, poświęcone twórczości autora „Onięgina". Prócz tego Instytut przystąpił do wydania wielotomowej historii literatury rosyjskiej.

Dom Puszkina posiada w swych zbiorach wiele innych jeszcze, poza autografami poety, cennych pamiątek i materiałów. Na półkach staf leżą skórzane albumy z autografami Suworowa, Glinki, bajki Kryłowa, rękopisy Dzierżewina, Gogola, Byrona, Chateaubrianda, Schillera, Goethego, Woltera, Zoli, Balzaca, Dickensa.

Są też autografy Pasteura i Darwina, Beethovena i Liszta, Napoleona i Wellingtona. W archiwum znajduje się przeszło pół miliona dokumentów. Biblioteka Instytutu liczy ok. trzystu tysięcy tomów, a jego muzeum przechowuje ok. sześdziesięciu tysięcy dzieł sztuki, mebli i pamiątek po wielkich pisarzach rosyjskich.

Po względem ilości i wartości przechowywanych rękopisów, Instytut słusznie zalicza się do najbogatszych literackich instytucji świata.

(—) Kobieta wiceburmistrzem m. Starogard. Od pierwszych dni marca roku bież. w Starogardzie funkcje wiceburmistrza miasta pełni ob. Helena Zybultowska. (Polpress).

(—) Konfident gestapo skazany na śmierć. Dnia 17 b. m. Specjalny Sąd Karny w Lublinie skazał na śmierć Stefana Stefańskiego, który przyznał się, że był konfidentem gestapo i że do zadań jego należało dawać informacje o ruchu partyzanckim na terenie powiatu włodawskiego, zdradzać miejsce ukrycia Żydów oraz wskazywać osoby poszukiwane przez gestapo. W 13-tu wypadkach udowodniono mu winę.

OBWIESZCZENIA URZĘDOWE

O. 4907/I/45.

Komunikat

Prezydenta Miasta z dnia 24 sierpnia 1945 roku w sprawie magazynowania zboża.

Podaję do wiadomości rolników z obrębu miasta Częstochowy, że zboże z tytułu obowiązkowych świadczeń rzeczowych przyjmuje magazyn zbożowy Powiatowej Spółdzielni Rolniczo-Handlowej w Częstochowie przy ul. Fabrycznej Nr 1/3 do czasu uruchomienia magazynów zbożowych na Aniołowie.

O uruchomieniu tych ostatnich zainteresowani rolnicy zostaną we właściwym czasie powiadomieni.

Częstochowa, dnia 25 sierpnia 1945 r.

Prezydent Miasta (-) Dr T. J. WOLAŃSKI.

Nr O. 4906/I/45.

Obwieszczenie

Prezydenta Miasta z dnia 24 sierpnia 1945 roku w sprawie kwitów depozytowych na złożone do wymiany złote krakowskie i marki niemieckie.

Na skutek zarządzenia Ministerstwa Skarbu i Ministra Przemysłu podaję do wiadomości istniejącym na obszarze miasta Częstochowy instytucjom, zakładom i przedsiębiorstwom przemysłowym, że Ministerstwo Skarbu przeprowadza rejestrację kwitów depozytowych, znajdujących się w posiadaniu przedsiębiorstw przemysłowych, a wydanych im w okresie wymiany na dowód złożenia niewymienionych złotych krakowskich i marek niemieckich.

Zarazem wyjaśniam, że wszystkie zainteresowane zakłady przemysłowe powinny z powołaniem się na okólnik Ministerstwa Przemysłu — Departament Finansowy Nr DF—241 z dnia 2 sierpnia 1945 r. zgłosić bezpośrednio Ministerstwu Skarbu — Departament Obrotu Pieniężnego — Biuro Likwidacji Wymiany i Ministerstwu Przemysłu — Departament Finansowy posiadane kwity depozytowe z uwzględnieniem następujących danych: 1) Nr i data posiadanego kwitu depozytowego, 2) nazwa instytucji składającej depozyt i 3) wysokość sumy zdeponowanej.

Częstochowa, dnia 25 sierpnia 1945 r.

Prezydent Miasta (-) Dr T. J. WOLAŃSKI.

L. 06554

Odpow. za redakcję: Zygmunt Fabisiak. Za terminowy druk ogłoszeń Wydawnictwo nie odpowiada Wydawca: Wojewódzki Urząd Informacji i Propagandy.

Wydawnictwo i Redakcja „Głosu Narodu", III Aleja 52. Tel. 2245 i 2249. Sekretariat Redakcji załatwia interesantów w godzinach od 11—12. — Redakcja rękopisów nie zwraca.